

GAZETA POZNANSKA

Nro. 49.

w Szrodę dnia 20. Czerwca Roku 1810.

z Warszawy d. 12. Czerwca.

N. Cesarz Francuzów Król Włoski, dał nowy dowód swoiey szczególniejszey i ciągley dla narodu Naszego, którego jest wkrzescielem, dobroczynności; kiedy pensyą do Orderu Legii honorowey przywiązaną, rozciągnął raczył do Woyskowych i Cywilnych Obywateli Xięstwa Warszawskiego, tymże Orderem ozdobionych.

W przeszłą Niedzielę, iako w pierwsze święto Zielonych Swiątek, po zwyczajnym nabożeństwie były liczne pokoie u N. Pana w zamku, a wieczorem wiele Dam znajdowało się u Dworu. — Nazajutrz, to jest w drugie święto, N. Pan idąc za przykładem przeszłych Królów Polskich, pojechał po południu z N. Królową i Królowną, oraz licznym dworem na Bielany, i był na nabożeństwie w tamiecznym Kościele; z prawey strony assistował N. Królestwu Ichmość JW. Generał dywizyi Zaiączek, iako dowódzca okręgu woyskowego Departamentu Warszawskiego, a z lewey, Generał brygady Potocki, iako Kommandant tuteyszey stolicy.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu naszym w Warszawie d.
23. Maia 1810 roku.

Frederyk August, z Bożey łaski, Król Saski, Xiążę Warszawski, etc. etc.

W skutku Artykułu 4go Konwencyi między N. Cesarzem Francuzów, Królem Wło-

skim, a Nami w Paryżu dnia 30. Listopada roku przeszlego zawartey, mianuiemy na Kommissarzów do odebrania rachunków z wszelkich funduszów, dostarczeń, przychodów i wydatków zawiadywanych i rozrządzonych przez Władze Rządu, postanowionego pod czas zawoiowania w kraju Gallicyi, Nam od Austrii Traktatem Wiedeńskim odstąpioney:

W. Tomasza Ostrowskiego Senatora Woiewodę iako Prezesa.

Ur. Jana Nepomucena Małachowskiego, Marszałka Naszego Nadwornego.

Ur. Juliana Niemcewicza, Sekretarza Senatu.

Ur. Knaziewicza, bylego Generala.

Ur. Antoniego Kochanowskiego, sprawuiącego dawniey interessa Polskie w Danii.

Ur. Xięcia Ludwika Radziwiłła, bylego Sędziego w przeszłym Sądzie Appellacyinym Departamentu Warszawskiego.

Ur. Wilhelma Orsettego, członka dawniey w Izbie Administracyiney Warszawskiej.

Wyżey mianowani w składzie swym Kommissyi, Nam samym zdadzą sprawę z odbytey czynności, tak iak w ciągu tey w zdarzających się trudnościach, do Nas bezpośrednio udawać się będą.

Wydany w celu dopełnienia ninieyszego dzieła Dekret do Xięcia Poniatowskiego, iako Naczelnego w czasie zawoiowania powyższego kraju Dowódczy i Rządcy, rozkazali-

A. Potkowski

596
śmy do wiadomości Kommissyi w iey postępowaniu, załączyć.

(Podp.) Frederyk August.
przez Króla:

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu.
Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:
Minister Sekretarz Stanu,
Stanisław Breza.

Szczupłość mieysca niepozwoiliła nam umieścić w przeszley Gazecie następuiącey mowy JW. JX. Górskiego, Biskupa Kieleckiego, mianey w imieniu Duchowieństwa do N. Pana, podczas przybycia Jego na granicę Powiatu Kieleckiego dnia 12. Maia.

N. Panie!

„Na granicy Dyecezyi witaia Cię usty moiemi serca wszystkiego Duchowieństwa, iako Króla, którego Kościół Wielkim dla Religii, bo Króla prawowiernego, nazywa imieniem; liczne powody do powszechney radości; Oyczyzna powstała, ukochany od Narodu Monarcha na tron Przodków gwoich powraca; ale niemnieysze i dla Kościoła pociechy, kiedy wszechmocnego ręka sadza na maiestacie szczególnieyszego Religii Opiekuna.

„Przeieźdżasz Miłościwy Królu! po tym kraiu, iako po długo osieroconym dziedzictwie swoim; a mieszkańcy tey ziemi, wżach radości dowodzą, co to iest powrót ukochanego Oycy do opuszczonych dzieci. Tę radość i ia w rozrzewnieniu tylko wyrazić mogę: że i mnie przecię Opatrzność pozwoiliła, tak urodzić się, iak i umrzeć pod iedną panuiącą dynastya, kiedy zwykle Miłościwy Panie! poddani zachodzą Królom drogę z sercem i prozbami, raczysz WK. Mość przyiąć prozby Duchowieństwa Dyecezyi tuteyszey, nie iako prywatny, lecz iako dobra Religii i Kościoła interess. — Dzisieyszy stan Kościołów Polskich, są to iuz zaledwie ślady wspa-

nialey pobożności przodków WK. Mości, których na to może Opatrzność znieczy niepozwoiliła, aby potężną WK. Mości utrzymane ręką, nową pod Jego panowaniem świetności swojey zaczęły epokę.

„Do uczuć serc, łączemy oznaki powszechney radości; i abyś WK. Mość wśród tryumfów Duchownych, wstępował do stolicy, zaleciłem z tey okazji, publiczne Nabożeństwo po wszystkich Kościołach Dyecezyi.

„Przeieźdżay Króla! w pośród okrzyków błogosławiącego Cię Narodu. Ja z Duchowieństwem i ludem błagać Boga nie przestanę, o naydłuższe i nayszczęśliwsze panowanie WK. Mości, iako i Naylaskawszey Królowey, Naymiłosciwszey Pani naszey; równie o pomnożenie błogosławieństw, tak dla N. Królowny, cnot Twoich a serc Polaków dziedziczki, iako też i całej Twoiey N. Familii.”

z Grodna d. 11. Marca.

Wczoray szkoły tuteysze pod dozorem XX. Dominikanów zostaiące odprawiły żalobne nabożeństwo za duszę ś. p. JW. JX. Marcina Poczobuta wprzody Rektora, potym wysłużonego Professora w Wileńskim Uniwersytecie, Korespond. Instytutu Narodowego Frauczkiego, Towarzystw Królewsk. nauk Członka, Ord. Orła białego i Stanisława Kaw. Oycy i pierwszego Astronoma Litwy, ziomka, i Powietnika Grodzińskiego. Smutna ta pamiątka dla miłośników nauk warta bydz umieszczona w publicznym piśmie, z iaką okazałością była obchodzona od zgromadzenia umieiącego cenić prace wielkich ludzi. — Trzema dniami karty poprzybitane do drzwi kościelnych oznaymiły przyszly obchód, w dniu zaś przeznaczonym był wystawiony katafalk odpowiedni zasługom i pracom tego męża. Mogiła w gajku była wysypana na środku kościoła z piasku, wśród której wznosiła się na 25 stop piramida, pęzlem malarzkim ozdobiona z napisami do tego aktu stó-

sownemi; na przodzie zaś *Martino Poczobut cultori scientiarum*: tuż przed frontem tej piramidy zrobiony był postument z ksiąg samych, a na nich popiersie ś. p. Rektora, o które się opierały inne książki niekształtnie ułożone, z napisem: *Quem terra ut immortalem adorat.* — Po bokach we dwa rzędy, w perspektywie sztuką architektoniczną były umieszczone narzędzia astronomiczne i matematyczne, a szczególnie zdobyły sfery, zegar, teleskop, rozłożone po taboretach uranografii karty, na czele mające *Ciotka Poniatowskiego* (konstellacya przez JW. JX. Poczobuta odkryta) i książki; spodem których na rogu spuszczone była tablica Zodyaku z dzieła przypisanego przez ś. p. Obserwatora Piusowi VII. *Recherches sur l'antiquité du Zodiaque de Tentyris.* Mszą żałobną miał JX. Grawrok, Gwardyan Bernardyński, na ten akt zaproszony z muzyką miejską. Po tej, do młodzie edukującej się i obywatelów dość licznie zebranych miał mowę JX. Weyksztowicz Prefekt szkolny, w której oddając zaletę winną ś. p. Rektorowi, ukazał zaszczyt Powiatowi Grodzieńskiemu, a wiekopomną dla narodu sławę, że z siebie wydały tak znakomitego w uczonej świecie męża; a młodzie szkolnej wytknęły silne i mocne pobudki do nauki i cnoty, aby wzorem niegdyś tej szkoły współuczniwa ciągnęły pracą, i niezmordowaną usilnością, w zawodzie tak chwalebny do wyższego coraz posuwała się stopnia.

z Paryża d. 31. Maia.

Cesarz Jmé mianował 11. Polaków z pierwszego pułku nadwiślańskiego w Hiszpanii członkami legii honorowej.

Królowa neapolitańska, iak słyhać, w ciąży.

Matka Cesarza i Xiężniczka Borghese udają się do wod do Akwizgranu.

Dywizya Ballasterosa, którą Xiąże Treviso po trudnym marszu dnia 15. pod Zalaméa la Real w stanowisku między Skalami

naszedł, i rozpedził, utraciła 700 ludzi w zabitych a 150 w ieńcach; z naszey strony mamy tylko dwóch zabitych i pięciu rannych. Pierzochający nieprzyjaciel usiłował osiągnąć Portugalię a szczególnie Badajoz.

Urządzenie gwardyow miejskich w Hiszpanii nader jest uslužne do tępienia rabusiow.

Monitor zawiera rapport Generała, Hrabiego Suchet, o zdobyciu Lerydy następującej osnowy: „Przekonany, iż porażka Generała O'Donnell dnia 23. Kwietnia pod Lerydą szczęśliwy mieć była powinna wpływ na zdobycie tej twierdzy, pospieszyłem ile możności z ukończeniem robot do oblężenia. Otworzenie okopu w nocy na dzień 30. odważnym i szczęśliwym było przedsięwzięciem. Dnia 7. Maia zaczął się ogień z pięciu bateryow; dwie wymierzone były na wyłom i miasto a reszta na zamek Garden. Nadzwyczajne deszcze popsowały przekopy; wszystko jednak do należytego wkrótce przeprowadzono stanu. Dnia 12. Maia wszystkie siedm bateryow zaczęły stanowiący atak, a dnie 12. i 13. Maia zdecydowały los Lerydy. Dnia 12. magazyn haubicow w zamku wysadzony został na powietrze. W nocy na dzień 13. brygady Vergesa i Buied z dwiema kompaniami trzeciego pułku nadwiślańskiego, uderzyły wstępny boiem na dwa łardzo warowne szańce, i zabrały je pomimo gwałtownego ognia, wśród okrzyków: *Niech żyje Cesarz!* Nieprzyjaciel w pień został zrąbany bez pardonu. Atak ten kosztował nam 80 ludzi rannych, pomiędzy którymi Kapitan inżynierów Montauban, i 25 zabitych. Nieprzyjaciel utracił przeszło 300 ludzi. Generał hiszpański chciał zrobić wycieczkę dla odzyskania wziętych mu warowni; lecz do tego niedaliśmy mu czasu. O godzinie 7. wieczorem dnia 13. uderzono wstępny boiem na wyłom. Nieprzyjaciel

558
z domów nawet morderczy sypał ogień. General Habet dowodził kompaniami, które zastanowiły się na moment, lecz za uderzeniem w bębny marszu do szturm pobięły na oślep jeden drugiego wyścigając. Dla uniknięcia boju w mieście liczącem przeszło 40,000 mieszkańców, skierowano je ku zamkowi, z którego okropny sypano ogień na miasto. Domy, z których na nas strzelano, zostały zapalone, a te i owe sceny nieporządku nieuchronne w mieście dobywającym się wstępnym boiem, przepowiadały mieszkańcom los, jaki ich czeka, skoroby się niepoddali. Nakoniec zatknięto banderę białą na twierdzy i wysłano jednego brygadiera z kilku innymi Oficerami i jednym członkiem Junty do zawarcia kapitulacyi, którą w południe podpisano. Kazałem obsadzić twierdzę, a o godzinie 4. ciągnęła cała załoga pod dowództwem Generała Garcia Condé (Gubernator Gonzales był chory) przez wylom. Także twierdza Garden poddała się. Wszystkich jeńców posyłam pod mocną eskortą na Sarragossę do Francyi. Zdobyliśmy 105 dział, pułtera miliona ładunków, 150,000 funtów prochu, 10,000 karabinów, 8000 jeńców, 10 chorągwi i t. d. Prócz tego uwolniliśmy 33 Oficerów od armii francuzkiej w Katalonii, którzy się byli dostali w niewolę. —

Strata nieprzyaciela do 1200 ludzi rachowaną być może. Z strony naszej mamy 200 zabitych i 500 rannych. Przytem oblężeniu, w czasie którego nieprzyjaciel różne przedsiębrał wycieczki i z strony naszej 6000 wystrzałów armatnych i 3000 bomb oraz haubiców wypalono, nieprzyjaciel zaś cztery razy tyle, — strata nasza daleko jest mniejsza, iak się było można spodziewać.

General Sebastiani w wyprawie swej do Murcyi zniszczył 120 armat i milion ładunków, i rozstawił korpus, tak, iż cały brzeg morza śródziemnego od Przylądka Gata aż

do Gibraltaru jest obsadzony i granice Jaen i la Mancha zasłonięne. —

Król rozkazał założyć dwa trakty od Malagi do Jaen i Granady, wyznaczyszy potrzebne na to summy.

z Paryża d. 4. Czerwca.

Monitor d. 2. t. in, donosił, iż NN, Cesarstwo przybyli d. 1. wieczorem o godzinie 9. do pałacu St. Cloud. Spodziewaia się, iż miasto Paryż lada dzień wyprawi ucztę dla NN. Państwa, i że uroczystości na polu marsowem obchodzone będą dopiero w rocznicę urodzin Cesarza Jmci.

Minister policyi Fouché, Xiążę Otranto, mianowany jest Gubernatorem Rzymu, a General Savary, Xiążę Rovigo, na to miejsce Ministrem ogolney policyi. Departamenta rzymskie składaią 3oty okrąg wojskowy.

Hiszpański Xiążę Ferdynand wyjechał na dni kilka do Chanteloup.

Onegdaj przydował Cesarz w radzie. Wczoray przedstawiane były rozmaite władze Cesarzowi i Cesarzowej w St. Cloud.

Przybyła tu żona Xięcia Schwarzenberga, Ambassadorsa austryackiego, z trzema synami i siostrą męża swego.

z Strażburga d. 30. Maia.

Przed kilku dniami biegł tędy z największym pośpiechem kuryer turecki z Konstantynopola do Paryża. —

O przyszłym przeznaczeniu wojsk francuzkich znajdujących się ieszcze w Niemczech południowych, żadney dotąd wiadomości pewney niemamy. —

Dnia 29. przeieżdżała przez nasze miasto Xiężna Schwarzenberg, małżonka Wielkiego Ambassadorsa austryackiego w Paryżu, z trzema synami, Xiężną Eleonorą Schwarzenberg, siostrą Wielkiego Ambassadorsa, i znaczną suitą do Paryża.

Tego samego dnia przeieżdżał tu także

Xiąże Youssouff, Radca tajny rossyjski, powrotem z Paryża do Petersburga.

z Strazburga d. 4. Czerwca.

W tych dniach przejeżdżali przez nasze miasto do Paryża: kurjer perski i Curabo, kurjer legacji francuskiej w Konstantynopolu, tudzież Pan Jouannin, Rezydent francuski w Persyi, i Pan Pericat, tłumacz.

z Amszterdamu d. 5. Czerwca.

Zbrojenie eskadrów w porcie naszym idzie jak najszybciej. Hrabia Huessen (de Winter) dowodzący eskadrą pierwszą zatknął już dnia 26. Maia banderę swą na okręcie Konynklyke Hollander o 90 armatach, a dowódca eskadry Verdoren dnia 30. Maia na okręcie — Następca Tronu, o 80 armatach.

W Zeelandyi wydana bydz musi wszelka broń pochodząca od Francuzów lub Anglików.

Król Jmé bawi ciągle w stolicy i co tydzień publiczną daje audyencyą. Królowa pojechała do Plombieres.

Od wczoraj mamy francuskich Urzędników celnych w naszym mieście.

Wezwano tu wszystkich mających składy towarów po nad brzegami morskiemi, aby takowe w obrębie 2000 do 3000 prętów znajdujące się w dniach 14 uprzętnęli.

W Prowincyach odstępionych niewprowadzono jeszcze konskrypcyi. Formują tylko korpus artylleryi z 300 ludzi do obrony brzegów. Z stu mieszkańców idzie ieden na 5 lat.

Liczba robotników na warsztatach Antwerpji powiększoną będzie do 4000 a załoga do 6500 ludzi. Naprzeciwko cytadelli założony bydz ma most przez Skaldę.

Adwokat Asser, ieden z byłych izraelskich deputowanych Amszterdamu na wielki Sanhedrin do Paryża, mianowany jest Audytorem Rady stanu.

S z w a y c a r y a.

Dnia 26. Maia biegł z pośpiechem ku-

ryer szwedzki przez Bern na Thun do Króla szwedzkiego, będącego teraz w kraju gornym.

z Kopenhagi d. 5. Czerwca.

Słychać, iż Admiral Saumarez zagroził zabierać wszelkie statki duńskie, które napotka, z przyczyny że w Doggersbank korsarz pod banderą duńską statek angielski zabrał.

Powiadają także, iż Admiral ten żądał wydania wyspy Gothland i floty szwedzkiej.

z Wiednia d. 30. Maia.

Na ostatnim naszym iarmarku bardzo mało było płotna, albowiem fabryki wiele przez wojnę ucierpiały.

W szpitalach tutejszych znajduje się jeszcze 500 chorych i rannych Francuzów. Ci, którzy odzyskali już zdrowie, ruszą w przyszły Poniedziałek na wozach do Strażburga.

T u r c y a.

Rossyanie, mowi ieden z dzienników Paryzkich, tem bardziej sposobią się do przeniesienia teatru wojny na prawy brzeg Dunaju, gdy Multany i Wołoszczyzna niewystarczają już na utrzymanie ich armii. Traify lekką obsadzone artylleryą, zdają się zasłaniać przejście przez Dunaj. Turcy żadnych niezakładają bateriow na brzegach, które tylko przez iazdę są strzeżone. —

z Konstantynopola d. 25. Maia.

Półowa przedmieścia Pera stała się przed trzema dniami w dwunastu godzinach pastwą płomienia. Przy tey okoliczności Kawaler Adair, Posel angielski, mając Pałac swój odległy od miejsca pożaru, ofiarował go na schronienie, Rezydentowi francuskiemu, którego Pałac w wielkiem był niebezpieczeństwie. Lecz prędki ratunek niedozwolil Rezydentowi z ofiary tey korzystać i podziękował tylko za nią Panu Adair. Z podziwieniem wszystkich mieszkańców, tą razą żadaey niepopelniono zbrodni; niedawno bowiem w składzie ianiczarów nadzwyczajna za-

szła zmiana. Dawniej żadna kobieta niemo-
gła bezpiecznie wyjść na ulicę, a gdy i mie-
szkańcy iak naydolegliwsze od nich ponosili
uciski, wnieśli przeto iednoznacznie o pomoc
do Sultana, który przychyliwszy się do ich
proźby, rozbroić kazał ianiczarów. prócz ma-
łej liczby do utrzymania porządku potrzebney
i tym sposobem spokojność zupełną przy-
wrócił. Do 40 hersztow stracono publicznie.

z Londynu d. 23. Maia.

Dnia 17. na posiedzeniu Izby niższej
oświadczył się Pan Martin przeciw pensyi
Xięcia Oels, mówiąc; „Przez podobne uchwa-
ły długi kraiu powiększają się coraz bardziej.
Król mógłby ią łatwo płacić z swego prywa-
tnego skarbu, wynoszącego 5,200,000 fun-
tów szterlingów.” — Lecz Kanclerz Izby
skarbowey dowiódł, iż Król z pieniędzy ze
zdobycy i innych, wielkie na dobro skarbu
poczynił ofiary. Skarb iego prywatny wy-
nosi tylko 1,735,000 funtów szterlingów, a i
z tego wiele na dobro narodu łoży, tak iż te-
raz zaledwo na 300,000 funtów szterlingów
rachować go można. — Przystąpiono po-
tém do roztrząśnienia wniosku Pana Martin
względem zniesienia urzędów z żadnemi nie-
połączonych interessami. Pan Bank propo-
nował uregulować z nich fundusz na wynad-
gradzanie osób koronie zasłużonych. Wnio-
sek ten odrzucono w 99 głosów przeciw 93.
W ciągu obrad dowiedziano się, że P. Per-
ceval, pierwszy Lord skarbu pensyi swojej
iako Kanclerz Izby skarbowey a P. Yorke do-
tychczasowy pierwszy Lord admirałicy dopła-
ty do pensyi nieprzyimują. Za przykładem
ich, odezwał się P. Whitbread, poydzien. p.
Lord Grenville, Audytor Izby skarbowey i
Markiz Buckingham, który przy niezmiernym
majątku prywatnym, iako Kassyer Izby
skarbowey 25,000 funtów szterlingów (?) ma
dochodu. —

Dnia 8. Maia Lord Wellington miał swą
główną kwaterę w Almeida, a General bry-

gady Hill w Castell-Bom. General brygady
Peyne był w San Peoro, a General Crau-
furd w Gillejos między Almeida i Ciudad-Ro-
drigo. Forpoczty Generala Hill stały tylko
o 10 francuzkich mil od główney kwatery
francuzkiej. Armia angielska składała się
z 23,000 ludzi i spodziewała posiłku z 3000
ludzi z Lizbony. Armia portugalska składa
się z 25,000 ludzi; obie więc złączone armie
liczą do 50,000. Armia nieprzyacielska ró-
wnie iest mocna, ponieważ Marszałek Ney
połączył z korpusem swoim dywizye Regoie-
ra i Loison; także złączył się z nim Junot
w 10,000 ludzi piechoty i 2000 ludzi iazdy.
Dywizya Loison była dnia 5. Maia na prawym
brzegu Alquedy. O'Donnel ucierpiał wiele
w pótoczce z Marszałkiem Mortier pod Me-
rida.

Dnia 13. Maia główna kwatera Lorda
Wellington z 22 batalionami piechoty była
w Celerno; Znayduie się także przy nim 5
regimentów i 12 batalionów woysk portugalskich.
Brygada Generala Cameron stoi w Lin-
hares, brygada Generala Lois w Francoso,
brygada Generala Picton w Pinchel, a Gene-
rala Crawford niedaleko St. Felices. —

Kawaler d'Eon, bywszy Kapitan dragonii,
Kawaler orderu S. Ludwika, poufały Posel
Ludwika XV. przy dworze Petersburgskim,
Sekretarz Xięcia Nivernois, także Posel przy
dworze Londyńskim umarł dnia 21. t. m. nie-
daleko Londynu w 79 roku życia swego.

Dnia 29 Maia. — Ani z Portugalii ani
z Hiszpanii nic ważnego od kilku dni nie-
mamy.

Cena zboża znacznie tu spadła w tym ty-
godniu.

z Londynu d. 4. Czerwca.

Xiąże Kumberlandyi, Ernest August,
syn Królewski, urodzony roku 1771 był dziś
w wielkiem niebezpieczeństwie życia. Jeden
z nayfniejszych iego służących, nazwiskiem
Silas, ściągnął nań rękę zboiecką. Człowiek

ten od 12 do 14 lat zostawał w usługach Xięcia. Dorozumiewaia się, że zemsta iakaś powiodła go do tey okropney zbrodni. W wigilią dnia tego ukrył on się w pokojach przytykających do pokoju Xięcia. Gdy Xiąże między godziną drugą i trzecią nadedniem w naylepszą zasypiał, rzuca się Silas na niego z szablą i brzytwą w ręku, i w zamiarze oderznięcia mu głowy, zadaie kilka ran w skronie i gardło. Poszczęściło się Xięciu wyrwać się z rąk mordercy i otworzyć okno; straż przybiegła w mgnieniu oka na ratunek Xięciu, i ścigając zaboycę, znalazła go nuzaiącego się iuż w krwi własney, z oderzniętą nieledwo doszczętnie głową. Rany Xięcia nie są niebezpieczne.

Wymiana ieńców iuż się zaczyna. Z Plymouth odesłano iuż 300 ieńców do Morlaix. Jeńcy w Darmouth uzyskali pozwolenie wychodzić oddziałami na świeże powietrze.

U W I A D O M I E N I E.

Następujące nowe pisma polskie wyszły z druku u W. B. Korna xiggarza w Wroclawiu, i w nowy xiegarni polskiey Tom. Szumskiego, Nauczyciela Gimnazjum, w Poznaniu na Rynku No. 55 do przedania znajduia się.

- 1) Przykłady szlachetnych i podłych charakterow z dzieiow Rzymskich wyięte, z kop. i uwagami dla młodzieży użytecznemi. Oprawna 8 zł. Pismo to jest ułożone dla wzbudzenia w młodzieży miłości do cnoty a obrzydliwości ku niecnocie.
- 2) Abecadło polskie, nayłatwiejszym sposobem do nauczenia dzieci czytania po polsku ułożone, z wielą kop. illum. mające przytem naukę religii, moralności i ministratury do mszy S. oraz niektore bayki Krasickiego, przysłowia użyteczne i tabliczkę I raz I. Oprawne 3 zł.
- 3) Rollin dla młodzieży, czyli historia starożytna Egipcyan, Grekow, Rzymian etc. Tom. 2. Oprawna 14 zł. Przy dotychczasowym niedostatku xiążek tego gatunku dla młodzieży, pismo dla publiczności życzącey dać dobrą edukacyą młodzieży będzie wielce miłe.

- 4) Podróż Stasia, Antosia, Francisia i Zosi po rzeczywistym świecie, do ktorey należy 190 przedmiotowna koperszt. illum. Oprawna 14 zł. Xiążka ta jest tym celem wydana, aby za pomocą iey można nadadź młodzieży oczywistą znanomość wielu użytecznych rzeczy, ktore ciekawość iey i chęć do nauki wzbudziąc, z bogactw i zaostrzą pamięć i tak przysposabiaia do wyższej edukacyi.
- 6) Jeden raz ieden, dla łatwiejszego wprawienia młodzieży w mnożeniu i dzieleniu do 25 na iedney tablicy przedstawione. Cena 2 zł.
- 7) Dobra rada dla matek względem nayważniejszych punktow fizycznego wychowania dzieci, z niem. p. Dokt. Huffeland. Samo imię męza w całym uczonym świecie znanego jest dostateczną rękoymią za użyteczność i gruntowność pisma tego.
- 8) Bayki Ezopa po pol. i franc. z kop. illum. Oprawna 14 zł.
- 9) China zastępcza, lekarstwo nowo wynalezione.
- 10) Grammatyka francuzka, praktyczna i teoretyczna z niem. p. Meidinger dla użytku Polakow przełożona 6 zł. Grammatyka ta jest 25 razy w Niemczech wydana: to samo mówi dość za iey użytecznością.
- II) Historia polska p. Sam. Handtke, 2 Tom. Na pap. Velia z kop. 24 illum. oprawna 48 zł. Na pap. dobrym do pisania z 24 kop. illum. oprawne 33 zł. Na pap. wodnym, z 2 kop. illum. kleiona i oprawna 21 zł.
- Doniesienie.* Za osobliwy poczytuie sobie honor, przeciwdzaiąc tedy szanowney publiczności niektore fizyczne i fantasmagoryczne reprezentacye okazać, ktore w Czwartek, iako to: dnia 21. Czerwca po południu punktualnie o 5. godzinie w hotel de Dresde na wielkiej redutowey sali początek wezmą. Afisze dokładniey takowe opiszą. S c h u a r, Professor.
- Doniesienie.* W skutku poprzedniczego uwiadomienia względem przedaży dobr Ciesle i Zaborrowo mam honor uwiadomić, iż też odbywać się będzie na sali ustępowey Prześwietnego Trybunału w Poznaniu dnia 25. Czerwca iako dnia rozpoczęcia licytacyi. B a n c h e r o.
- Doniesienie.* JPan Leonardi przybywszy tu pierwszy raz z nader piękną i widzenia godną menażeryą obcych dzikich zwierząt, pokazuie takowe codziennie w Poznaniu na wielkim rynku.
- Zginione papiery.* Pewnemu podroźnemu zginał dnia 14. Czerwca r. b. na drodze z Poznania

562. 102
do Sępczwa i zapewne w bliskości Poznania bru-
nno marmurowany skorzanny pulares w którym
następnie wymienione papiory sę znajdowały:
1) Assygnata na 700 tal. pr. cour. $\frac{1}{2}$ i $\frac{1}{4}$ w mie-
siąc od 6. Czerwca płatna, wydana przez JP. Izra-
ela Meyera Weyl w Poznaniu na Ordre J. M. Li-
sieckiego na JP. Hirszla Dawida Cohn w Berlinie
i przez J. M. Lisieckiego powtórnie do J. G. Maanss
w Szczecinie także dnia 6. Czerwca gir. 2) Spe-
cyjalna plenipotencya na JP. J. D. Spiekera od J.
G. Maanss z Szczecina, wygotowana i przez na-
dwornego fiskala prusk. Zietelmana sądownie wi-
dymowana. 3) Paszport dla JP. J. D. Spiekera
od urzędu policyi Szczecińskiej do podróży
z Szczecina do Berlina i na powrot, prolongowa-
ny do podróży z Szczecina do Poznania. 4) List
otwarty Kapitana i Pocztmistrza W. Vossa z Cyli-
chowy datowany w Maiu 1809. 5) Conto Cou-
rent czyli abschlussowe rachunki wyżej wyrażone-
go Pocztmistrza W. Vossa. Reszta papiorow nie-
mając tak wielkiej wartości; a zاتم się tu niewy-
luszczą. Lubo iuż tych szrodkow użyto, iż ta as-
sygnata najmniejszego nie ma waloru, iednako-
woż ostrzega się niniejszym handlową publiczność,
aby wspomnioney assygnaty nie nabywała, gdyż
takowa zupełnie amortyzowaną iest, niemniej też
co się tyczy tey plenipotencyi z żadnym innym
w czynności się niewadawała, iak tylko z prawym
właścicielem JP. J. D. Spiekerem, gdyż tak ten iak-
o też i JP. J. G. Maanss za takowe ręczyć niebędą.
A ponieważ właścicielowi wiele na odebraniu wy-
żej opisanego pularessu zależy; więc uprasza po-
czciwego znalazcy, przyrzekając mu przyzwolitą
nadgodę, aby takowy JP. J. M. Lisieckiemu w Po-
znaniu na Szerokiey ulicy pod Nro. 116 mieszka-
jącemu, lub w Kargowie JP. Fechnerowi Kupco-
wi oddał.

Do przedania. Młyn pusty wodny z grunta-
mi roli morgow chełmińskich 60, dwoma ogro-
dami, sadem i łąką na 24 fur siana wraz z budyn-
kami nowemi iest w wsi Dyszku pod Trzeme-
sznem w ekonomici Szydłowskiey z wolney ręki
do przedania. Czynszu rocznego z rol bez wszel-
kiej robocizny optaca się tal. 20. Ochoę mający
kupna, raczy się dnia 20. Lipca 1810 do niżej
wyrażonego przybydź.

Jozef Dydyński.

Do przedania. Kamienica Ur. Buelow, Kroła
Jmci Pruskiego Konsyliarza ekonomicznego pod
Nrem 160 na Kundorfie przy Poznaniu sytuowana
z wszelkimi do niej należącemi znacznymi grun-

tami drogą licytacyi ma bydź przedana. Licyta-
cya ta odbędzie się w teyże samey kamienicy dnia
dwudziestego osmeo Czerwca r. b. 1810. — O
stanie tychże gruntow i kondycjach kupna i prze-
daży potrzebne w tey mierze wiadomości, da
Reimann Administrator rzeczoney kamienicy mie-
szkającej w kamienicy Ur. Strombska za teatrem.
Poznan dnia 18. Czerwca 1810.

Do sprzedania. Dom w mieście Dolsku pod
Nro. 27 w ryaku sytuowany, w regłowkę budo-
wany z przyległą gorzalnją bez statkow tudzież
chlewami i domem tylnem oraz ogrodem przy mie-
ście leżącym poł morgi w sobie zawierającym,
wszystko na 600 tal. sądownie ocenione do sukces-
sorow ś. p. Piotra i Magdaleny z Szymoniewskich
Nowodworskich małżonkow należące, ma bydź na
instancyą znanych dotychczas successorow dla dzia-
łu w terminach dnia 21. Maia, 18. Czerwca i 16.
Lipca r. b., z których ostatni zawity, więcey da-
jącemu sprzedany. Wzywają się zatem wszyscy
ochotę do tego kupna mający i do posiadania zda-
tni aby się na powyższych terminach przed niżej
podpisanem sądem z rana o godzinie 9tey w Dol-
sku stawili; w których naywięcey dający za goto-
wą zapłata w monecie grubey przyderzenia spo-
dziewać się może. Wzywają się oraz do odebra-
nia swych Sched z sukcesyji niniejszey im przy-
padających successorowie prawi niegdy krawcow
Jędrzeia Szymoniewskich i rzeźnikow Walentego
Szyrmerow małżonkow, którzy mniemanie w War-
szawie odumarli, aby się w osobie lub przez peł-
nomocnikow legalnych w którym względzie im
się Ur. Szubert Adwokat sądu naszego proponuje,
naydaley do ostatniego terminu licytacyinego zgło-
sili i wylegitymowali, gdyż w razie przeciwnym
współ successorom nam znanym częścią na ich
przypadające wydanemi zostaną. Zapozywają się
oraz wszyscy ci, którzy do tegoż domu i iego
przyległości iakową pretensyą mieć mniemają, aby
takową naypoźniej do dnia 16. Lipca r. b. podali
i udowodnili, inacey bowiem na zawsze z takową
prekludowanemi zostaną. Taxa codziennie w Kan-
cellaryi naszey przeyrzaną bydź może. W Szre-
mie dnia 25. Marca 1810.

JK. Xcey Mci Sąd Podśędkowski Powiatu
Szremskiego Departamentu
Poznańskiego.

Dodatek

GAZETY POZNAŃSKIEJ

Nr. 49.

Publiczne uwiadomienie. Wszem w obec komu o tym wiedzieć należy, podaje się do publicznej wiadomości iako na dniu 1. Czerwca r. b. zapadł w sądzie sprawiedliwości Kryminalnej Departamentow Poznańskiego i Bydgoskiego naprzeciw Knoblauch bywшему Kalkulatorowi Prześwietnej Prefektury Departamentu Poznańskiego i przeciw Prive bywшему Dyrektorowi miasta Gniezna o zdradę kraju obwinionym wyrok zaoczny wskazujący obydwom na dziesięcioletnie więzienie w twierdzy. — Gdyby ciż oskarżeni w ciągu miesięcy sześciu od daty zapadłego wyroku dla swego oczyszczenia z zarzutu, lub uczynienia zadosyć wyrokowi stawić się niemieli w sądzie; natenczas majątki ich tak ruchome iako też nieruchome na dobro skarbu narodowego skonfiskowane zostaną, tymczasowo Administracyi rządowej już są oddane.

Sąd Sprawiedliwości Kryminalnej Departamentow Poznańskiego i Bydgoskiego.

Doniesienie. L. F. Gravin kupiec w Poznaniu pod Nro. 70 ma honor podać do publiczności, iż dostał teraz wkrótce wina w różnych gatunkach, włoskich likierow bardzo wybornych, oliwy extra przedniej Genes. i octu de Estragon butelka wielka zł. sześć.

Doniesienie. Szumowna z Warszawy niedawno zamieszkała w Poznaniu, mieszkająca na ulicy Szerokiej pod Nro. 119 ma honor wysoko szanownej publiczności oznaymić, iż sprowadziła z Warszawy stroje w najlepszym guście ostatniej mody Paryzkiej i Warszawskiej.

Do zadzierzawienia. Prefekt Departamentu Poznańskiego. Gdy JW. Minister Spraw Wewnętrznych dla nizkiego bardzo podania niedochodzące nawet intraty wyanszlagowanej, nieapprobo-

wał ostatniej w dniu 1. Czerwca r. b. odbytey licytacyi na zadzierzawienie ekonomii Ryszewskiej (exclusive wsiow niektrych w dzierzawie specjalnej zostających) zatem powtorna licytacja do 3letniego zadzierzawienia folwarkow i wsiow bądź z propinacyą, bądź też osobno folwarki i wsie, a osobno propinacya jest zadecydowaną, i wyznaczają się przeto dwa do niej termina, to jest: ieden na dzień 22. a drugi i ostatni na dzień 27. m. b. Czerwca w biorze Prefekturalnym, każdą razą o godzinie 8. z rana, przed wyznaczonymi Kommissarzami WW. Mszczęńskim, Radzcą Prefektury i Tolkmitem Intendentem dobr narodowych. Jeżeliby iednak ktory z resp. konkurentow do dzierzawy kwest., życzył sobie, z wolney ręki ekonomią tę zadzierzawić, może w tym razie oświadczyć, propozycye swe przed W. Mszczęńskim Radzcą Prefektury. Folwarki, wsie, młyny i dochody w gotowiźnie, są następujące: 1) folwarki i wsie Ryszewo, 2) Zalesie, 3) Budziszaw, 4) Gościeszyn, 5) ogrod z łąką w Miecierzynie, 6) nowy folwark przy cegielni, 7) wsie Miecierzyn, 8) Gościeszynek, 9) Lubcz, 10) Coton, 11) Owsiska, 12) Olendry Kompiarz, 13) Jeziora i Kępniak, 14) Ochodza, 15) Pyszcz, 16) Lomno, 17) Kościotek, 18) Dębowice, 19) Gołaźnia, 20) Lubcz, 21) dwa wiatraki przy Ryszewie, 22) młyn Borawiec, 22) rybołostwa pod Ryszewem, 24) pod Gołąbkami, 25) pod Miecierzynem, 26) kanon emfiteutyyczny z Roaczyna, 27) z Jeziorzan, 28) z Welny, 29) Kolonia Gołąbki i dochod od komornikow tamże, 30) kanon od sołtysa Rudke za 10 morg roli w obrębie Miecierzynskim, 31) grundczynsz z przedmieść Gnieźnieńskich Grzybowa, Cierpię-

gi, Słomianki i Zaieżerze. Do propinacyi w obrębie ekonomii należą gościńce i karczmy: 32) w Ryszewie, Gościńszynie, Gościńszynku, Budzistawiu i Zalesiu, 33) w Miecierzynie, Lubczu i Cotonie, 34) w Niestronnie i Melnie, 35) w raturzu i bularni w Gnieźnie, 36) w Gołabkach, 37) w Gałęzowie, 38) w Grochowiskach Xiężych, 38) w Strzyrzewie kościelnym, 40) w Orchołu, 41) debit extraordinaryny wnoszący podług anszlagow 32 beczki 28 garncy spirytusu i 44 beczki piwa, jeżeli propinacya osobno zadzierzawioną będzie, wtedy dwa wiatraki do niej za dochod w anszlagowany przydane będą. Ostrzega przytem Prefekt, iż każdy konkurent do licytacji przystępujący powinien złożyć do depozytu zł. polsk. 9000 bądź w gotowiznie lub w dokumencie ważnym na zapewnienie skarbu, iż utrzymawszy się plus licytantem i gdy JW. Minister spraw wewnętrznych licytacją zatwierdzi, od licytacji nie odstąpi; w przypadku zaś odstąpienia, skarb z depozytu złożonego szkodę z zawodu uczynionego wynikłą wynadgradzie sobie mocen będzie. Z resztą anszlagi dochodow i intrat w kalkulaturze Prefekturalney otwarte są do przeyrzenia. W Poznaniu dnia 15. Czerwca 1810.

Do zadzierzawienia. Prefekt Departamentu Poznańskiego czyni wiadomo, iż folwark Turza, Mokronos i Stabomierz w ekonomii narodowej Turzeńskiej w powiecie Wągrowieckim, z wsiami zarobnymi do nich należącymi, tudzież propinacya w całym obrębie ekonomii rzeczoney mają być łącznie lub też oddzielnie wypuszczone od S. Jana roku bieżącego w dzierzawę trzech - letnią przez licytacją; Do tej więc wyznaczają się dwa terminy 1wszy na dzień 22gi a drugi i ostatni na dzień 27my miesiąca bieżącego Czerwca każdą razą od godziny trzeciej po południu w biurze Prefekturalnym przed wyznaczonymi do tej czynności Kommissarzami W. Moszczeńskim Radcą Prefekturalnym i W. Tolkmitem Intendentem dobr narodowych. Konkurent każdy do tej dzierzawy nim przystąpią do licytacji złożyć powinien kaucją w gotowiznie respective propinacyi złotych 3000 resp. folwarkow Turzy i Mokronosa zł. polsk. 2000 a resp. folwarku Stabomierza zł. polsk. 800 dla zapewnienia skarbu, iż utrzymawszy się plus licytantem i gdy JW. Minister spraw wewnętrznych licytacją potwierdzi, od takowey nieodstąpi, w przeciwnym zaś razie skarb szkodę,

iakąby mógł ponieść, z tej kaucyi wynadgradzie sobie mocen będzie. — Jeżeliby zaś który z konkurrentow do dzierzawy w wzyż wymienioney, życzył ją zyskać z wolney ręki, ma oświadczyć propozycje swe przed terminem W. Moszczeńskiemu Radcy Prefekturalnemu, Poznań dnia 15. Czerwca roku 1810.

Uwiedomienie. Prefekt Departamentu Poznańskiego. Ponieważ JP. Boequet Naddzierzawca ekonomii Bukowskiej, w obowiązkach kontraktowych zastępując JPanią Szalbachową dzierzawczynę klucza Lissowskiego w teyże ekonomii leżącego, na dniu dzisiejszym, należących się, z raty Czerwco wey zł. 1092 wypłacił, i kaucją za nią stawić obowiązał się, ktorey instrument w dniu iutrzeyszym złożył; przeto cofając Prefekt termin do licytacji rzeczoney klucza, gazetą Poznańską na dzień 20. i 26. Czerwca r. b. zapowiedziany. W Poznaniu dnia 19. Czerwca 1810.

Do przedania. Gdy na terminie mającey się odbywać licytacji dnia 7. Czerwca b. r. w mieście powiatowem Krotoszyńce departamentu Poznańskiego żaden z kupujących nie znalazł się, wyznacza się przeto ieszcze jeden termin, to jest na dzień 9. Lipca b. r., który się odbywać będzie w Krotoszyńce w domu pod Nro. 372 z rana o godzinie 9. z oznaymieniem, iż różne ruchomości po zmarłym Hermanie Postrzygaczu pozostałe, składające się z sreber, klejnotow, pierścionkw, bielizny, pościeli, garderoby i innych sprzętow domowych, przez publiczną licytacją sprzedawane będą, niemniej porządki do professyi Postrzygackiey należące otaxowane na tal. 215, iako i dom w Krotoszyńce w rynku pod Nro. 372 z podworzem i zabudowaniem, otaxowany na tal. 670 łącznie sporządkiem Postrzygackiem, lub oddzielnie licytowany będzie; ktorego drugi termin dnia 18. Lipca, a trzeci 9. Sierpnia, na którym naywięcej dającym zawitym i za własność oodanym zostanie, każdy więc mający ochotę kupna wzywa się ninieyszym, aby się na powyższe terminy, w miescu wyżey wzmiankowanym stawił, i zalicytowane rzeczy w monecie umówioney zapłacił. Dan w Krotoszyńce dnia 11. Czerwca 1810.

Do sprzedania. Sąd Pokoju wydziału sporne-go powiatu Srodzkiego departamentu Poznańskiego uwiedomia obywateli departamentu i wzy-skich mieszkańcow, iż z mocy zlecenia Prześwietnego Trybunału cywilnego wyznaczyl ter-

min do odbycia licytacji pozostałości po zmarłym Serafinie Smielowskim, składającej się z inwentarza: koni, bydła, owiec, sprzętów, sukien, bielizny, srebra, miedzi, cyny, fatansow, pościeli i t. d. na dzień 22. m. i r. b. w Szrodzie od bywać się mający, na który termin wszystkich pragnących co kupić zaprasza. W Szrodzie dnia 12. Czerwca 1810.

Józef Bąkowski, Podśdek.

Do przedania. Kamienica pod Nro. 105 na Gorney ulicy blisko Napoleńskiej ulicy stojąca i zawierająca salę, 16 pokoiów gustownie malowanych, kilka komorow i sklepów wraz z poboczym murowanym budynkiem, składającym się z kilka pokoiów, spiżarniow i kuchniow, z stajniami na 10 lub 16 koni, wozownią i obszernym podworem, test na S. Jan z wolney ręki do przedania. O dokładney informacyi dowiedzieć się można u mnie ekonomy Fr. Luepke na Kundorfie w ogrodzie Buelowskim pod Nro. — Ogranicznie mieszkający i mający ochotę kupną raczy się frankowanemi listami pod wyżey wyrażoną adresą zgłosić. W Poznaniu dnia 12. Czerwca 1810.

Do sprzedania. Wiatrak, domostwo i 21 morgow magdeburgskiej roli, z ogrodami dwiema zawierającemi dwie morgi w wsi Rosnowie w powiecie Poznańskim znajdujące się sprzedane będą, subhastacya rozpoczęta na żądanie starozakonnego Aarona Jakobi, w Poznaniu mieszkającego, przy obronie Ur. Tadeusza Ollrycha Patrona przeciw sławetnemu Becker na Chwaliszewie w Poznaniu mieszkającemu, zaarrestowanie zaś dnia 15. Maia roku 1810 ktorego oryginał przez Pisarza sądu Pokoju powiatu Poznańskiego, i przez Prezydenta Muncypalnego dnia 7. Czerwca r. b. niemniej przez Konserwatora hypotecznego departamentu Poznańskiego dnia tegoż i przez Pisarza Trybunału dnia 8. m. i r. b. zarejestrowany został dzień do przedaży 18. Lipca r. t. na audyencyi Trybunału wyznaczony. W Poznaniu d. 15. Czerwca 1810.

Baranowski, Pisarz.
Do przedania. Za bramą Wrocławską pod znakiem białego konia są krowy do sprzedania sztuk

siedm' z cielętami z wolney ręki. W Poznaniu d. 15. Czerwca 1810.

Citacya. Tryb. Pierwszey Inst. Dep. Warszawskiego wzywa ninieyszém J. Pana Michała Skrzypińskiego. rodem z wsi Otorowa, 3 mile od Poznania w Wielkieypolsce położoney, dawniey u Ur. Bystrego za kamerdynera służącego, późniey zaś nymowaniem remizow i dorożek bawiącego się, który w dniu 29. Listopada 1808 zniknął, ażeby się tenże w przeciągu miesięcy sześciu, przed swym Trybunałem stawił, w przeciwnym albowiem razie, stosownie do przepisu xięgi I. Tyt. IV. Roz. 2. Kodexu Napoleona, za nieprzytomnego uznany, i to co prawo każe, przedsięwziętym będzie. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Sessyi d. 9. Stycznia 1810.

List gończy. Dzisieyszey nocy zbiegło z tuteyszego domu więzienia przez wylamanie się z sklepu dwóch publiczności bardzo niebezpiecznych zbrodniarzy, jako to: 1) Adam Lewandowski złodziey, lat przeszło 40 mający, wzrostu wysokiego, oczow i włosów czarnych, twarzy podługowatey brunatney; miał na sobie wótoszkę zieloną sukienną na pętelki zapinaną, spodnie manszestrowe starego koloru, boty i czapkę z siwym barankiem z wierzchem ciemno zielonym. 2) Jan Siedlecki także złodziey, około 38 lat mający, wzrostu wysokiego, włosów i wąsow jasno blondowatych, twarzy białey pociągley, oczow niebieskich; miał na sobie płaszcz granatowy sukienny, spodnie sukienne zielone, na głowie kapelus okragły, i boty na nogach. — Obydway zbrodniarze zbiegli w spręgierzach przez palisady, a gdy na schwytaniu ich wiele zależy; przeto kwirują się wszystkie tak wojskowe jako i cywilne zwierzchności; aby wyżey opisanych zbrodniarzy, skoro dostrzeżonemi zostaną, zaarrestować i do tuteyszego domu więzienia za powrocciem kosztow oddać kazać raczyły. W Pyzdrach dnia 31. Maia roku 1810.

Sąd Podśedkowski Kryminalny Wydziału Pyzdrskiego.

Rzeczy do żywności na Miesiąc Czerwiec 1810. w Mieście Poznaniu.

1. Chleba Pszennego.				5. Mięsa.			
Za gr. polsk.	2.	Łotow	12.	Wołowiny przedniey funt	—	—	gr. 12.
				podlejszey	—	—	— 10.
2. Chleba Rzanego.				Mięsa krowiego	—	—	— 9.
Przedniego funt	1.	lot.	8. gr. polsk. 3.	Cielęciny przedniey	—	—	— 11.
Srzedniego	- I.	—	— 2.	podlejszey	—	—	— 10.
3. Mąki.				Skopowiny przedniey	—	—	— —
Pszenney przedniey	kwarta	—	gr. 3. szel. 1½.	podlejszey	—	—	— —
srzedniey	—	—	— 3. —	Wieprzowiny przedniey	—	—	— 12.
gryzowey	—	—	— 2. —	podlejszey	—	—	— 11.
Rzaney	—	—	— 2. 1½.	6. Piwa.			
4. Ziarna.				Grodziskiego	—	—	kwarta gr. 6.
Penczaku	—	—	kwarta gr. 3.	Mieyskiego ordynar.	—	—	gr. 2 szel. 1½.
Kaszy Jęczmienney	—	—	— 4. —	dubeltowego	—	—	— 5.
Jagieł przednich	—	—	— 10. —	Butelka piwa zakorkowana.	—	—	— 5.
podlejszych	—	—	— 8. —	7. Soli.			
Kaszy Tatarczaney drobney	—	—	— 15. —	Warzoney	—	—	funt gr. 6.
srzedniey	—	—	— 12. —				kwarta - 12.
grubey	—	—	— 8. —	8. Swiec i Mydła.			
Grochu	—	—	— 3½.	Lanych Swiec	—	—	funt Złot. 1. gr. 12.
				Ciagnionych	—	—	— 1. - 6.
				Mydła białego	—	—	— 1. - 6.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.